

KS. JÓZEF GÓRZYŃSKI

POSŁUGI ŚWIECKICH W KOŚCIELE: *MINISTERIUM* LEKTORA I AKOLITY

Z uwagi na charakter obecnej prezentacji nie zamierzam w podejmowanym temacie posług lektora i akolity przeprowadzać szczegółowej analizy historycznej dotyczącej powstawania i rozwoju posług w Kościele. Analiza taka dostępna jest zresztą także w polskojęzycznej literaturze przedmiotu¹ Rzeczą istotną natomiast jest tu, jak się wydaje, zaprezentowanie obecnego stanu obu posług w Kościele, i to zarówno co do ich statusu formalnego, jak i faktycznego funkcjonowania w życiu Kościoła.

I. WYMIAR FORMALNY (CO MÓWIĄ DOKUMENTY?)

Obecnerozumieniei praktyka l e k t o r a t u i a k o l i t a t u w Kościele łacińskim określone są dokumentem reformy soborowej, jakim jest motu proprio papieża Pawła VI *Ministeria quaedam* z 15 sierpnia 1972 r.² Dokument ten miał być odpowiedzią na potrzebę, odczuwaną i sygnalizowaną już na Soborze Trydenckim (jak wiemy, nie do końca wówczas zaspokojoną)³ jasnego określenia czy wręcz uporządkowania posług w Koście-

Ks. dr Józef GÓRZYŃSKI – wykładowca liturgiki na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie; adres do korespondencji: ul. Krakowskie Przedmieście 52/54, 00-322 Warszawa; e-mail: jegor@wmsd.edu.pl.

¹ Por. B. N a d o l s k i. *Liturgika. T 3: Sakramenty. Sakramentalia. Błogostawieństwa*. Poznań 1992 s. 165-168.

² P a u l u s VI. *Litterae Apostolicae Motu proprio datae quibus disciplina «circa Primum Tonsuram, ordines minores et Subdiaconatum in Ecclesia Latina» innovatur* AAS 64:1972 s. 529-534.

³ Por. E. L o d i. *Ministero/Ministeri*. W: *Nuovo Dizionario di Liturgia*. Red. D. Sartore, A. M. Triacca. Roma 1984 s. 848.

le. W dalszych rozważaniach zobaczymy, czy cel ten został faktycznie osiągnięty.

Papież Paweł VI w *Ministeria quaedam* wychodzi od odwołania się do tradycji i stwierdzenia, że już od czasów starożytnych w Kościele ustanawiane były posługi (*ministerium*) celem należnego sprawowania kultu i zaspokojenia potrzeb ludu Bożego. Z posługami tymi powierzane były wiernym określone urzędy (*officium*) o charakterze liturgicznym i charytatywnym. Powierzanie tychże funkcji (*munus*) często związane było z określonym obrzędem, poprzez który wierny, otrzymawszy Boże błogosławieństwo, był przyporządkowywany do specjalnej klasy lub stopnia dla wypełnienia określonego urzędu kościelnego.

Dalej Paweł VI wyjaśnia, że niektóre z tych urzędów, ściślej związane z akcją liturgiczną, stopniowo pojmowane były jako instytucje (ustanowienia) poprzedzające otrzymanie święceń sakramentalnych. W ten sposób ostiariat, lektorat, egzorcystat i akolitat w Kościele łacińskim nazywane były święceniami niższymi – w relacji do subdiakonatu, diakonatu i prezbiteratu zwanych święceniami wyższymi – i chociaż nie wszędzie, co zaznacza papież, to jednak generalnie zarezerwowane one były dla tych, którzy właśnie poprzez niższe święcenia dochodzili do kapłaństwa.

Następnie papież niejako wyciąga wnioski z dotychczasowej praktyki Kościoła i zaznacza, że ponieważ niższe święcenia nie zawsze pozostawały te same i wiele funkcji z nimi związanych, podobnie jak dzisiaj, wykonywane było także przez świeckich, wydaje się celowe przejrzeć na nowo tę praktykę i zaadaptować ją do dzisiejszych potrzeb. Dalej papież podaje zasady tej adaptacji. Ma ona polegać na: odrzuceniu tego, co w posługach utraciło już znaczenie; podtrzymaniu tego, co użyteczne, i określeniu (wprowadzeniu) tego, co konieczne. Jednocześnie, dodaje, należy określić to, co winno być wymagane od kandydatów do święceń sakramentalnych.

Oczekiwanie takiej reformy, przypomina papież, czyli rozpatrzenia na nowo święceń niższych i subdiakonatu, wyrażane było wielokrotnie wobec Soboru, który chociaż w tej materii nie postanawia nic bezpośrednio, to jednak ogłosił zasady pozwalające na dokonanie postulowanych zmian. Dla potwierdzenia papież przytacza kilka tekstów mówiących o potrzebie zmian (KL 62) i ich celu (OWMR 58; KL 28) oraz o prawie i obowiązku wiernych do czynnego uczestnictwa w liturgii (KL 14).

Z istniejących dotychczas urzędów, zdaniem papieża, do zachowania i dostosowania do obecnych potrzeb nadają się te, które są ściśle związane z posługą Słowa i Ołtarza, a które w Kościele łacińskim określane były jako lektorat, akolitat i subdiakoniat. Urzędy te mają być tak zachowane i dopaso-

wane, aby odtąd pozostały tylko dwie funkcje: l e k t o r a i a k o l i t y, które zawierać będą w sobie także zadania subdiakona.

Papież zaznacza wszakże, iż chociaż te dwa urzędy pozostaną jako wspólne dla całego Kościoła łacińskiego, to jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby poszczególne Konferencje Episkopatów poprosiły Stolicę Apostolską o inne, które ocenione będą jako konieczne lub bardzo użyteczne w danym regionie. Tego rodzaju są na przykład urzędy o s t i a r i u s z a, e g z o r c y s t y czy k a t e c h i s t y, jak również inne, które mogą być powierzane osobom zaangażowanym w działalność charytatywną, o ile posługi te nie zostały już przydzielone diakonom.

Ponadto, wyjaśnia dalej papież, bardziej odpowiada prawdziwości rzeczy i dzisiejszej mentalności, aby wspomnianych urzędów nie nazywać dalej święceniami niższymi, a ich udzielania nie określać jako „święcenia” (*ordinatio*), ale jako „ustanowienie” (*institutio*), duchownymi zaś by byli – i za takich byli uważani – tylko ci, którzy przyjęli diakonat. W ten sposób, spodziewa się papież, lepiej uwidoczni się także różnica między duchownymi i świeckimi, między urzędami własnymi, zastrzeżonymi dla duchownych, a tymi, które mogą być powierzane świeckim. Wszystko to, zdaniem papieża, winno wyraźniej ukazać wzajemną relację między kapłaństwem wspólnym i kapłaństwem hierarchicznym, o której mowa w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (nr 10).

Wreszcie, zapewniając o wnikliwym rozpatrzeniu sprawy i szerokich konsultacjach, papież rozstrzyga swoim apostolskim autorytetem i w trzynastu punktach ogłasza obowiązujące odtąd normy. Zniesiona zostaje tonsura, a wejście w stan duchowny związane zostaje z przyjęciem diakonatu (I). Dotychczasowe święcenia niższe odtąd mają się nazywać „ministeriami” („posługami”) (II). Posługi mogą być udzielane wiernym świeckim, tak aby nie były zastrzeżone tylko dla kandydatów do sakramentu święceń (III). Posługi, które mają być zachowane w całym Kościele łacińskim i adaptowane do dzisiejszych konieczności, są dwie: l e k t o r a i a k o l i t y. Zadania, które dotychczas powierzane były subdiakonowi, przekazane zostają lektorowi i akolicie, przez co nie ma odtąd w Kościele łacińskim wyższych święceń subdiakonatu. Nic wszakże nie stoi na przeszkodzie, aby w jakimś miejscu, za zgodą Konferencji Episkopatu, akolitę nazywać także subdiakonem (IV). W miarę szczegółowo zostaje określona natura i zakres posługi lektora i akolity (V i VI). Z powołaniem się na szacowną tradycję Kościoła, instytucja lektora i akolity zarezerwowana zostaje tylko dla mężczyzn (VII). Określone zostają warunki formalne dopuszczenia do posług, takie jak: w sposób wolny sporządzona i podpisana prośba do ordynariusza; odpowied-

ni wiek (określony, podobnie jak inne szczególne cechy, przez Konferencję Episkopatu) i trwała wola wiernego służenia Bogu i ludowi chrześcijańskiemu (VIII). Posługi są nadawane przez ordynariusza specjalnym rytem zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską (IX). W przypadku nadawania lektoratu i akolitu tej samej osobie winien być między posługami zachowany odstęp czasowy, ustalony przez Stolicę Apostolską lub Konferencję Episkopatu (X). Gdy chodzi o kandydatów do diakonatu i kapłaństwa, powinni otrzymać posługi lektora i akolity, jeśli ich wcześniej nie otrzymali, aby mogli je sprawować przez określony czas dla lepszego przysposobienia się do przyszłych funkcji (*munera*) Słowa i Ołtarza (XI). Na koniec papież zastrzega (co zostanie podtrzymane przez KPK kan. 230 § 1), że nadanie posług nie daje prawa do utrzymania czy wynagrodzenia ze strony Kościoła (XII), oraz zapowiada rychłą publikację obrzędu ustanowienia w posługach (XIII). Decyzją papieża powyższe przepisy moc obowiązującą mają od dnia 1 stycznia 1973 r.

Gdy chodzi o naturę i zakres, jakie dla obu posług określa papieski dokument, są one następujące:

– **L e k t o r** jest ustanawiany dla funkcji (*munus*), która jest jego własną: czytania słowa Bożego w zgromadzeniu liturgicznym. Dlatego podczas Mszy świętej i innych akcji liturgicznych czyta (*proferat*) lektury z Pisma świętego (oprócz Ewangelii); w przypadku braku psalmisty wykonuje (*recitet*) psalm międzylekcyjny, a gdy nie ma diakona lub kantora – podaje intencje modlitwy powszechnej; prowadzi śpiew i kieruje udziałem wiernych; przygotowuje wiernych do godnego przyjmowania sakramentów. Lektor może także – jeśli istnieje taka konieczność – troszczyć się o przygotowanie innych wiernych, którzy otrzymali czasowo zadanie czytania Pisma świętego podczas liturgii.

– **A k o l i t a** jest ustanowiony, aby pomagać diakonowi i posługiwać kapłanowi. Dlatego jego zadaniem jest troszczyć się o posługę ołtarza; pomagać diakonowi i kapłanowi w czynnościach liturgicznych, szczególnie w celebracji Mszy świętej; w określonych okolicznościach, jako szafarz nadzwyczajny, może rozdzielać wiernym Komunię świętą; w tych samych nadzwyczajnych okolicznościach może otrzymać pozwolenie wystawienia Najświętszego Sakramentu do publicznej adoracji, a następnie repozycji, ale bez możliwości udzielenia błogosławieństwa. Może również – o ile istnieje taka konieczność – zatroszczyć się o pouczenie innych wiernych, którzy otrzymali czasowo zadanie pomocy diakonowi i kapłanowi w akcji liturgicznej, w czynnościach właściwych jego posłudze.

Dodać należy, że w odniesieniu do obu posług papież mocno podkreśla znaczenie odpowiedniej formacji i postawy duchowej.

Powyższe normy, dotyczące zakresu posługiwania we Mszy świętej, zostały bardziej sprecyzowane i nieco poszerzone w *Ogólnym Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego*⁴ drugiej edycji *Mszału Pawła VI* z 1975 r. W odniesieniu do lektora *Wprowadzenie do Mszału* mówi tu dodatkowo o możliwości niesienia przez lektora w procesji do ołtarza księgi Ewangelii (w przypadku braku diakona) oraz o możliwości recytowania antyfon mszalnych⁵ W odniesieniu do akolity dotychczasowe ogólne stwierdzenie o pomocy diakonowi i kapłanowi w akcji liturgicznej zostaje w sposób istotny sprecyzowane – bądź przez bardziej konkretne opisanie zadań, bądź przez wskazanie konkretnych funkcji. W dużej jednak mierze cechą tej posługi pozostaje swoista otwartość co do zadań, o czym mogą świadczyć stwierdzenia typu: „czynności, które akolita może spełniać, są rozmaite”⁶, „w czasie Mszy św. akolita podchodzi do kapłana lub diakona ile razy trzeba”⁷ Jako konkretne funkcje akolity zostały tu wskazane następujące czynności: niesienie krzyża w procesji do ołtarza; podawanie księgi; przygotowywanie ołtarza, kiedy nie ma diakona, poprzez rozłożenie na nim korporału, puryfikaterza, kielicha i mszału; pomaganie kapłanowi w przyjmowaniu darów; przynoszenie na ołtarz chleba i wina oraz podawanie ich kapłanowi; podawanie kadzielnicy i asystowanie przy okadzeniu⁸ Gdy zaś chodzi o możliwość rozdzielania Komunii świętej przez akolitę, jako nadzwyczajnego szafarza, zostaje tu dopowiedziane, że w przypadku Komunii świętej pod dwiema postaciami akolita podaje kielich przyjmującym Komunię świętą albo trzyma go, jeżeli Komunia odbywa się przez zanurzenie⁹ Ponadto „po Komunii akolita pomaga kapłanowi lub diakonowi w puryfikowaniu i porządkowaniu naczyń liturgicznych. Jeżeli nie ma diakona, akolita przenosi naczynia eucharystyczne na kredens i tam je puryfikuje i porządkuje”¹⁰

Wzorem *Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* także późniejsze rytuały, takie jak *Sakramenty Chorych* czy *Komunia święta i Kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą*, podające obrzędy, w których akolita może

⁴ Por. OWMR 142-152; także: *Dekret Kongregacji Kultu Bożego do drugiego wydania typicznego Mszału Pawła VI z 27 marca 1975 r.*

⁵ Por. OWMR 148, 152.

⁶ OWMR 142.

⁷ OWMR 144.

⁸ Por. OWMR 143-145.

⁹ Por. OWMR 146.

¹⁰ OWMR 147

spełniać swoją funkcję nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, uwzględniają i określają możliwość tej posługi.

Wprowadzenie w posługi lektora i akolity, zgodnie ze wspomnianą wyżej decyzją papieża, ma charakter „ustanowienia” (*institutio*) i dokonuje się specjalnym obrzędem, którego *editio typica* ukazała się 3 grudnia 1972 r. Dokument ten, wydany przez Świętą Kongregację Kultu Bożego (*Sacra Congregatio pro Cultu Divino*), nosi nazwę: *De institutione lectorum et acolythorum de admissione inter candidatos ad diaconatum et presbyteratum de sacro caelibatu amplectendo*¹¹ Obrzęd w odniesieniu do obu posług ma identyczną i przejrzystą strukturę. Dokonywany jest podczas Mszy świętej (lektorat może być powierzony także podczas nabożeństwa słowa Bożego) i rozpoczyna się po Ewangelii. Najpierw kandydaci zostają przywołani i zaprezentowani biskupowi, który następnie wygłasza homilię, kończąc ją pouczeniem skierowanym do kandydatów. Po homilii biskup wzywa zgromadzonych do modlitwy i po chwili ciszy odmawia nad kandydatami modlitwę błogosławieństwa. Obrzęd kończy *treditio instrumentorum*. W przypadku lektora jest to księga Pisma świętego, w przypadku zaś akolity naczynie z chlebem lub kielich z winem do konsekracji.

II. WYMIAR PRAKTYCZNY (CO MÓWI ŻYCIE?)

Papieski dokument *Ministeria quaedam* był oczekiwany i budził określone nadzieje na uporządkowanie, w pewnym sensie, całej dziedziny posług w Kościele. Poprzez odejście od święceń niższych i przywrócenie z najstarszej tradycji Kościoła posług ustanawianych dokonał się w miarę czytelny podział na:

– p o s ł u g i ś w i ę c e ń (biskupstwo, prezbiterat i diakonat), otrzymywane przez sakrament święceń, związane z nakładaniem rąk, a zatem odnoszące się wyłącznie do duchownych;

– p o s ł u g i u s t a n o w i o n e (lektorat i akolitat), nadawane obrzędem ustanowienia, związane ze znakiem *treditio instrumentorum*, mające charakter stały i odnoszące się do świeckich;

¹¹ Roma 1972.

– p o s ł u g i *d e f a c t o*¹² (zwane też: „nieustanowionymi”, „uznanymi”, „powierzonymi”¹³), nie przekazywane przez święcenia czy ustanowienie, nie mające charakteru stałego, jednakże zawsze oficjalnie uznane i przekazane przez odpowiednią władzę do działania w służbie i w imię Kościoła.

Papieski dokument od początku jednak budził pewne zastrzeżenia, które w praktyce okazały się uzasadnione. Zarezerwowanie posług lektora i akolity dla mężczyzn ma głębokie uzasadnienie w tradycji i praktyce duszpasterskiej Kościoła, jako dojrzewanie w powołaniu do kapłaństwa¹⁴. Jednakże połączone z zachowaniem tych posług, jako obowiązkowe dla kandydatów do sakramentu święceń, każe niemal bezwiednie traktować je jako swoiste stacje na drodze do tego sakramentu¹⁵. W praktyce zatem rodzi się trudność ich specyfikacji i podtrzymuje się przekonanie o związaniu tych posług bardziej z posługą duchownych niż świeckich, a zatem dokładnie wbrew zamierzeniom dokumentu, który właśnie dlatego zniósł święcenia niższe, aby lektorat i akolitat związać z posługą świeckich¹⁶.

Przykładem w tym względzie może być także nasza, polska praktyka. W Polsce adaptacja dokumentu *Ministeria quaedam* dokonała się tylko w odniesieniu do posług udzielanych w seminariach duchownych. W dokumencie Konferencji Episkopatu Polski z 4 maja 1982 r., noszącym tytuł *Zmodyfikowana Instrukcja w sprawie posług oraz święceń udzielanych w Seminariach Duchownych*¹⁷, w numerze 25 czytamy:

Lektorami i akolitami w sensie dokumentu *Ministeria quaedam* są ustanowieni w Polsce alumni, przygotowujący się w Seminariach Duchownych do kapłaństwa. Należy odróżnić od nich tych, którzy po odpowiednim przygotowaniu otrzymują upoważnienie do czytania słowa Bożego i pełnienia rozmaitych posług przy ołtarzu w czasie świętej liturgii. Konferencja Episkopatu może określić warunki dla powierzenia posług lektoratu i akoliatu także świeckim wiernym, którzy nie zamierzają przyjąć sakramentu kapłaństwa.

¹² Por. A. C u v a. *Assemblea*. W: *Nuovo Dizionario di Liturgia* s. 127

¹³ Por. M. B r u l i n. *Celebrare con i ministeri*. W: *Assemblea santa*. Bologna 1991 s. 174.

¹⁴ Por. G. A. M a r t i m o r t. *La question du service des femmes à l'autel*. „Notitiae” 162:1980 s. 15.

¹⁵ Por. B. F i s c h e r. *Neue Stationen auf dem Weg zum Weihesakrament*. „Gottesdienst” 7:1973 s. 19 n.

¹⁶ Por. L o d i. *Ministero/Ministeri* s. 849.

¹⁷ Cz. K r a k o w i a k, L. A d a m o w i c z. *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*. Lublin 1994 s. 141-149.

Ponieważ, jak dotąd, warunki takie nie zostały określone, z dokumentu tego wynika zatem jasno, że w Kościele w Polsce nie ma posług stałych lektora i akolity udzielanych świeckim nie przygotowującym się do święceń kapłańskich. Działające w wielu diecezjach tzw. kursy lektorskie przygotowują więc jedynie do czasowej posługi, otrzymywanej na mocy upoważnienia. Niewłaściwym jest zatem udzielanie w tym wypadku promocji lektorskiej obrzędem „ustanowienia” właściwym jedynie posłudze stałej¹⁸

Jakby dla rozwiania wątpliwości, w następnym punkcie (26) powyższa Instrukcja stwierdza:

Wykonywanie uprawnień właściwych akolicie odnośnie Eucharystii, a także uprawnień właściwych lektorowi, ulega zawieszeniu z chwilą przerwania przez nich studiów seminaryjnych z jakiegokolwiek powodu, chyba że Ordynariusz inaczej postanowi.

Z tego ostatniego stwierdzenia wynika więc, że w Polsce, poza seminarium duchownym, posługę stałą lektora lub akolity może mieć jedynie były seminarzysta, jeśli wyrazi na to zgodę ordynariusz.

W wymiarze Kościoła powszechnego uwagi odnośnie do dokumentu *Ministeria quaedam* i wprowadzanych na jego podstawie posług najpełniej zostały wyrażone na Synodzie Biskupów w 1987 r., poświęconym powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie. Uwagi te znalazły odbicie w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Christifideles laici* Jana Pawła II. Papież pisze tak:

Ojcowie synodalni poświęcili wiele uwagi urzędom *lektoratu* i *akolitu*. Urzędy te były niegdyś w Kościele łacińskim jedynie etapami na duchowej drodze do urzędowego kapłaństwa; dziś, na mocy *Motu proprio* Pawła VI *Ministeria quaedam* (15 sierpnia 1972), posiadają one własną autonomię i stałość i mogą być powierzane także świeckim, ale tylko mężczyznom. Taki stan rzeczy znajduje potwierdzenie także w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego (kan. 230 § 1). Ojcowie synodalni wyrazili życzenie, by „*Motu proprio Ministeria quaedam* zostało przejrzone z uwzględnieniem potrzeb Kościołów lokalnych i by przede wszystkim zostały wskazane kryteria, według których winni być wybierani świeccy kandydaci do pełnienia poszczególnych posług”¹⁹

Dalej Jan Paweł II pisze o powołaniu specjalnej komisji, której celem jest spełnienie powyższego postulatu, a przede wszystkim dogłębna analiza problemów związanych z powierzaniem posług świeckim. Zachęca jednocześnie, aby zanim owa komisja zakończy swoje prace, praktyka powierzania posług świeckim cechowała się przestrzeganiem podstawowej zasady, czyli zachowa-

¹⁸ Por. KPK 230.

¹⁹ J a n P a w e ł II. *Posynodalna adhortacja apostolska „Christifideles laici”* Watykan 1988 nr 23.

nia różnicy „pomiędzy posługami, które wywodzą się ze święceń kapłańskich, a tymi, które są konsekwencją chrztu i bierzmowania”²⁰

Do tej ostatniej myśli papież wrócił raz jeszcze w swoim przemówieniu do uczestników sympozjum, zorganizowanego w Rzymie w kwietniu 1994 r. przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa na temat „Udział wiernych świeckich w pastoralnej posłudze prezbiterów” Papież, podkreślając tu raz jeszcze wagę problemu zacierania się istotowej różnicy między kapłaństwem hierarchicznym i wspólnym, wiąże ten problem także z faktem błędnego rozumienia samego terminu „posługa” W związku z tym Papież wyjaśnia:

Od pewnego czasu rozpowszechnił się zwyczaj nazywania „posługą” nie tylko tych *officia* (urzędów) i *munera* (funkcji), które sprawują kapłani na mocy sakramentu święceń, ale także tych, które na mocy kapłaństwa wszystkich ochrzczonych sprawują wierni świeccy. [...] Jeżeli w niektórych przypadkach objęto terminem „posługa” (*ministerium*) także *munera* właściwe dla wiernych świeckich, to dlatego że i one są na swój sposób udziałem w jedynym kapłaństwie Chrystusa. Natomiast *officia* powierzane są im tymczasowo, wyłącznie na podstawie upoważnienia udzielonego przez Kościół. Jedynie trwała więź z jedyną i pierwotną „posługą” Chrystusa [...] pozwala w pewnej mierze stosować termin „posługa” także do wiernych świeckich bez popadania w dwuznaczność, to znaczy w taki sposób, że nie jest to odbierane i przeżywane jako wyraz nieuprawnionej aspiracji do „posługi święceń” albo jako stopniowe zanikanie jej odrębności. [...] Kiedy termin [„posługa”] używany jest w sposób zróżnicowany na określenie i dla porównania różnych *munera* i *officia*, należy bardzo wyraźnie przypomnieć, że jedynie na mocy sakramentu święceń zyskuje on owo pełne i *jedyne* znaczenie, jakie zawsze przypisywała mu tradycja²¹

To wyjaśnienie papieża zostało w całości przytoczone w słynnej międzydykasterialnej *Instrukcji „Ecclesiae de mysterio” o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów*²²

Wydaje się, że w wymiarze ogólnokościelnym problem *p o s ł u g u s t a n a w i a n y c h*, lektora i akolity, utknął niejako w martwym punkcie. Niewątpliwie objawiła się słabość legislacyjna i motywacyjna podstawowego dokumentu tej reformy, czyli motu proprio *Ministeria quaedam* papieża Pawła VI. Jednakże nie tylko dokument jest winien. Nie brak też i niewłaściwych postaw. Obserwujemy bowiem z jednej strony swoiste oczekiwa-

²⁰ Tamże.

²¹ J a n P a w e ł II. *Partecipazione dei fedeli laici al ministero pastorale dei presbiteri* [22 IV 1994]. „Notitiae” 1994 nr 333, s. 183-189, zwł. 187.

²² Congregatio pro Clericis, Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum et aliae. *Instructio de quibusdam quaestionibus circa fidelium laicorum cooperationem sacerdotum ministerium spectantem* [15 VIII 1997]. „Notitiae” 1998 nr 378, s. 9-42, zwł. 22-23; tekst pol.: „L'Osservatore Romano” 12:1998 s. 30-40.

nie i brak pozytywnego działania, przez co pozostają niewykorzystane wszystkie te możliwości, które daje reforma posług, z drugiej strony natomiast krzewi się nieprzemyślane działanie z całym szeregiem nadużyć. Oba kierunki są w istocie szkodliwą próbą radzenia sobie z tą reformą „na swój sposób” a nie „na sposób” Kościoła, czyli w duchu przeprowadzonej reformy. Inaczej mówiąc, są świadectwem niezrozumienia istoty dokonanej reformy. Oczekując zatem na zapowiedziane – i niewątpliwie potrzebne – nowe impulsy i uregulowania ze strony Stolicy Apostolskiej, wydaje się, że najbardziej pożądaną rzeczą, jaką należy dzisiaj uczynić – także w naszych, polskich warunkach – jest, za radą papieża, starać się właściwie pojąć i zastosować to, czym w tej dziedzinie już dysponujemy.

BIBLIOGRAFIA²³

DOKUMENTY

- Sobór Watykański II: Konstytucja o Liturgii Świętej „Sacrosanctum Concilium” [4 XII 1963]. W: Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Poznań: Pallottinum 1968 s. 25-99.
- P a u l u s P P VI: Litterae Apostolicae Motu proprio datae quibus disciplina „circa Primum Tonsuram, ordines minores et Subdiaconatum in Ecclesia Latina” innovatur [15 VIII 1972]. AAS 64: 1972 s. 529-534.
- Sacra Congregatio pro Cultu Divino: Pontificale Romanum. De institutione lectorum et acolythorum de admissione inter candidatos ad diaconatum et presbyteratum de sacro caelibatu amplectendo [3 XII 1972]. Editio typica. Typis Polyglottis Vaticanis 1972.
- Konferencja Episkopatu Polski: Instrukcja w sprawie posług oraz święceń udzielanych w Seminariach Duchownych (25.01.1973). „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 55:1973 nr 7-8 s. 260-264.
- Konferencja Episkopatu Polski: Zmodyfikowana Instrukcja w sprawie posług oraz święceń udzielanych w Seminariach Duchownych (4.05.1982). W: Cz. K r a k o w i a k, L. A d a m o w i c z. Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993. Lublin 1994 s. 141-149.
- Kongregacja Kultu Bożego: Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego. W: Mszał Rzymski dla diecezji polskich. Poznań: Pallottinum 1986 s. [14]-[63].

²³ Podstawową bibliografię, sięgającą połowy lat osiemdziesiątych, w odniesieniu do problematyki posług zamieszczają w swoich, wymienionych niżej opracowaniach F. Brovelli i E. Lodi.

- J a n P a w e ł II: Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici* [30 XII 1988]. Watykan 1988.
- J a n P a w e ł II: Partecipazione dei fedeli laici al ministero pastorale dei presbiteri (22.04.1994). „Notitiae” 1994 nr 333 s. 183-189.
- Congregatio pro Clericis, Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum et aliae: Instructio de quibusdam quaestionibus circa fidelium laicorum cooperationem sacerdotum ministerium spectantem [15 VIII 1997]. „Notitiae” 1998 nr 387-388 s. 9-42; tekst pol.: „L'Osservatore Romano” 12:1998 s. 30-40.

OPRACOWANIA

- B r o v e l l i F: Ordine e ministeri. W: Anamnesis 3/1. La liturgia e sacramenti. Red. A. Nocent i inni. Genova: Marietti 1986 s. 274-277, 295-296.
- B r u l i n M.: Celebrare con i ministeri. W: Assemblea santa. Bologna: EDB 1991 s. 169-174.
- C u v a A.: Assemblea. W: Nuovo Dizionario di Liturgia. Red. D. Sartore, A. M. Triacca. Roma: Edizioni Paoline 1984 s. 118-131.
- F i s c h e r B.: Neue Stationen auf dem Weg zum Weihesakrament. „Gottesdienst” 7:1973.
- L o d i E.: Ministero/Ministeri. W: Nuovo Dizionario di Liturgia. Red. D. Sartore, A. M. Triacca. Roma: Edizioni Paoline 1984 s. 838-855.
- M a r t i m o r t G. A.: La question du service des femmes à l'autel. „Notitiae” 1980 nr 162 s. 8-16.
- N a d o l s k i B.: Liturgika. T. 3: Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa. Poznań: Pallottinum 1992 s. 165-168.

THE LAY MINISTRY IN THE CHURCH:
THE *MINISTERIUM* OF THE LECTOR AND ACOLYTE

S u m m a r y

The ministries of the lector and acolyte, as renewed by the *Ministeria quaedam*, constitute of their nature participation in the only priesthood of Christ. They may be ordained to lay men aside to the transitory stage for the candidates to the priesthood. It seems that in the ecclesial dimension the issue of the established ministries performed by the lay lector and acolyte has reached deadlock. This concerns also the Polish Church. One feels an expectation that such ministries should be motivated anew, and the extended range of their performance should be legally defined.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: posługa, lektor, akolita.

Key words: ministry, lector, acolyte.